

BM.0002.11.2025

Protokół Nr XX.2025
sesji Rady Miasta Mińsk Mazowiecki,
która odbyła się w dniu 25 sierpnia 2025 r.
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Mińsku Mazowieckim

Otwarcia XX sesji Rady Miasta Mińsk Mazowiecki dokonała o godz. 15.30 Przewodnicząca Rady Miasta – Barbara Reda. Poinformowała, że obrady sesji Rady Miasta Mińsk Mazowiecki są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Administratorem danych osobowych zgromadzonych na nagraniach z sesji jest Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki z siedzibą przy ul. Konstytucji 3 Maja 1 w Mińsku Mazowieckim. Dane osobowe są przetwarzane w związku z realizacją obowiązku transmitowania i utrwalania sesji Rady Miasta wynikającym z art. 20 ust. 1b ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz w celach archiwalnych przez okres wynikający z przepisów ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Informacje w tym zakresie oraz dane kontaktowe inspektora ochrony danych dostępne są w Urzędzie Miasta Mińsk Mazowiecki oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki w zakładce Rada Miasta – Klauzula informacyjna – RODO.

Przewodnicząca Rady Miasta – Barbara Reda przywitała Burmistrza Miasta – Marcina Jakubowskiego, Pierwszego Zastępcę Burmistrza Miasta – Roberta Smugę, Sekretarz Miasta – Kingę Rosłonec, Skarbnik Miasta – Grażynę Stachowicz, Radcę Prawnego – Katarzynę Wąsowską - Osiał, Radnych Rady Miasta, dyrektorów miejskich jednostek organizacyjnych, prezesów spółek, zaproszonych gości oraz wszystkich, którzy uczestniczą i oglądają sesję.

Następnie sprawdzono liczbę radnych uczestniczących w posiedzeniu. Przewodnicząca Rady Miasta przekazała, że w sesji uczestniczy 20 radnych (nieobecny radny Robert Gałązka) i stwierdziła kworum do podejmowania prawomocnych uchwał i wniosków.

Przewodnicząca Rady Miasta poinformowała, że sesja została zwołana na podstawie art. 20 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym – na wniosek Burmistrza Miasta oraz ¼ ustawowego składu Rady Miasta. Zawiadomienie o zwołaniu sesji wraz z projektami uchwał, zostało udostępnione w e-Sesji 20 sierpnia 2025 r. W porządku obrad ujęto 3 projekty uchwał i przedstawiał się on następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie zmian w budżecie Miasta Mińsk Mazowiecki na rok 2025;
 - b) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2025 – 2033;
 - c) w sprawie rozpatrzenia wniosku.
3. Zamknięcie obrad.

Ad 2. Podjęcie uchwał:

- a) w sprawie zmian w budżecie Miasta Mińsk Mazowiecki na rok 2025

Z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu, ponownie dokonano sprawdzenia kworum i przystąpiono do głosowania.

W tym momencie w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Uchwałę Nr XX.147.2025 w sprawie zmian w budżecie Miasta Mińsk Mazowiecki na rok 2025 podjęto jednogłośnie: 19-za (radny Dariusz Kulma nie oddał głosu).

- b) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2025 – 2033

Po dokonaniu ponownej weryfikacji kworum przez Przewodniczącą Rady Miasta stwierdzono, iż liczba obecnych radnych nie uległa zmianie.

Z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu, przystąpiono do głosowania.

Uchwałę Nr XX.148.2025 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2025 – 2033 podjęto jednogłośnie: 20-za.

- c) w sprawie rozpatrzenia wniosku

Radna Joanna Kowalska poinformowała, że chciałaby odnieść się do proponowanej uchwały dotyczącej transmisji posiedzeń komisji Rady Miasta. Zaznaczyła, iż choć transmisje posiedzeń na pierwszy rzut oka sprzyjają transparentności i otwartości, mogą również rodzić szereg negatywnych konsekwencji, które mogą zakłócić efektywność i merytoryczny charakter prac komisji. Radna wskazała dwa kluczowe aspekty. Po pierwsze, ograniczenie swobody dyskusji i pracy eksperckiej. Podkreśliła, że posiedzenia komisji mają charakter roboczy i często wymagają otwartej, nieskrępowanej dyskusji. Wskazała, że to właśnie w trakcie posiedzeń członkowie komisji oraz zaproszeni goście mogą swobodnie przedstawiać swoje wstępne opinie, zadawać pytania i zgłaszać wątpliwości bez obawy, iż ich wypowiedzi zostaną wyrwane z kontekstu lub wykorzystane w celach politycznych. W jej ocenie transmisja publiczna może prowadzić do unikania trudnych tematów, upraszczania złożonych zagadnień oraz stwarzać pozory debaty zamiast rzeczywistej pracy merytorycznej. W konsekwencji posiedzenia mogą stać się bardziej formalne i sztywne, co negatywnie wpłynie na jakość podejmowanych decyzji. Po drugie, zwróciła uwagę na konieczność zapewnienia poufności i ochrony danych wrażliwych. Zaznaczyła, że w toku prac komisji często poruszane są kwestie wymagające dyskrecji, takie jak indywidualne sprawy mieszkańców związane z problemami finansowymi, mieszkaniowymi czy kadrowymi, a także plany inwestycyjne o strategicznym znaczeniu dla miasta lub inne kwestie, których ujawnienie mogłoby narazić interes publiczny. Podkreśliła, że transmisja na żywo uniemożliwia zachowanie niezbędnej dyskrecji, co w skrajnych przypadkach może skutkować naruszeniem przepisów o ochronie danych osobowych. Zaznaczyła również, że działalność komisji Rady Miasta jest już w znacznym stopniu transparentna. Porządek obrad, protokoły oraz sprawozdania z posiedzeń są powszechnie dostępne dla wszystkich mieszkańców, którzy dodatkowo mają możliwość uczestniczenia w spotkaniach i pracach komisji. Radna dodała, że jej zdaniem

jawność protokołów w pełni zapewnia dostęp do informacji o przebiegu dyskusji i podejmowanych decyzjach, bez ryzyka negatywnych skutków związanych z transmisją. Podsumowując, zaznaczyła, że choć dążenie do pełnej transparentności jest godne pochwały, to w przypadku posiedzeń komisji priorytetem powinna być efektywność i merytoryczna jakość podejmowanych decyzji. Stwierdziła, że transmisja posiedzeń zamiast pomóc może stać się barierą w osiągnięciu tego celu. Dlatego zaproponowała utrzymanie dotychczasowej praktyki polegającej na jawności protokołów i sprawozdań. Dodała również, że zgodnie z uzyskaną informacją, oglądalność transmisji sesji Rady Miasta jest znikoma w porównaniu z liczbą dorosłych mieszkańców.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Tomasz Ruciński odczytał uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku.

Radna Sylwa Idzkowska wskazała, że mieszkańcy miasta mają możliwość uczestniczenia w posiedzeniach komisji, o ile tylko wykażą minimum aktywności w celu zapoznania się z działalnością zarówno komisji, jak i samej Rady. Podkreśliła, iż komisje odbywają się w godzinach popołudniowych, co pozwala większości osób po zakończeniu obowiązków zawodowych na udział w obradach. Dodała również, że miasto Mińsk Mazowiecki nie jest rozległe ani trudno dostępne komunikacyjnie, dlatego dojazd do Urzędu Miasta nie stanowi przeszkody dla zainteresowanych mieszkańców. Radna zwróciła uwagę, że podczas komisji często rozpatrywane są sprawy osobiste i wrażliwe, z którymi przychodzą mieszkańcy. W jej ocenie transmisja takich posiedzeń sprawiłaby, że całe miasto mogłoby śledzić przebieg dyskusji. Zaznaczyła, że nie chodzi tu jedynie o kwestie osób mniej zaradnych, czy z jakiegoś powodu wykluczonych, ale również osób pomawianych czy w jakimś stopniu oznakowanych. Zaznaczyła, że wstęp na posiedzenia komisji jest dla każdego zainteresowanego mieszkańca możliwy i nieograniczony. Jednym z przejawów przysługującym każdej jednostce jest jego prawo dostępu do informacji. Stwierdziła jednak, że omawiane podczas komisji przez zainteresowanych sprawy życiowe, często intymne, wrażliwe stałyby się przedmiotem sceny społecznej. Podkreśliła, iż każdy mieszkaniec może znaleźć się w trudnej sytuacji życiowej i nie powinien być narażony na to, by całe miasto śledziło przebieg jego rozmowy z komisją. Zauważyła ponadto, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym zasada jawności oznacza brak ograniczeń w dostępie zainteresowanych do posiedzeń. Wyraziła obawę, że wprowadzeniem przedmiotowego wniosku mogą pozbawić mieszkańców przywileju bezpieczeństwa, możliwości bezpośredniego zaciągnięcia porady, czy zwrócenia się o pomoc do komisji. Wskazała również na problem związany z komisjami wyjazdowymi. Podczas takich posiedzeń radni odbywają wizje lokalne, odwiedzają podmioty i są świadkami zdarzeń w terenie. Obowiązek nagrywania i transmitowania uniemożliwiłby ich przeprowadzanie, gdyż przeniesienie całej infrastruktury technicznej byłoby w praktyce niemożliwe. Radna zauważyła także, że upowszechnianie obrad komisji nie przyczyni się do zwiększenia aktywności obywatelskiej. Powołała się przy tym na statystyki oglądalności transmisji sesji Rady Miasta w 2025 roku, które – jak podkreśliła – są bardzo niskie. Przedstawiła przykłady: w styczniu największa liczba widzów wyniosła 41 osób, przy średniej 28; w marcu sesję oglądało 20 osób, średnio 11; w kwietniu maksymalnie 35 osób, średnio 22; w maju 12 osób, średnio 5; a podczas uroczystej sesji Rady Miasta również była znikoma. Wskazała także, że w czerwcu sesję śledziło 16 osób, w tym część pracowników Urzędu.

Odniosła się również do pojawiających się w przestrzeni publicznej zarzutów, jakoby radni mieli coś do ukrycia. Podkreśliła stanowczo, że Rada Miasta nie ma nic do ukrycia, a wszystkie działania podejmowane są w interesie mieszkańców. Zaznaczyła, że komisje są otwarte i każdy zainteresowany może w nich uczestniczyć. Zaprosiła wszystkich mieszkańców do bezpośredniego udziału w komisjach i sesjach, podkreślając, że radni są gotowi dostosować się do potrzeb społeczności. W jej ocenie należy unikać sytuacji, aby nie zetknęli się ze zjawiskiem wykluczenia pewnych działań, które w danej chwili mogą być istotnym zdarzeniem społecznym, a nie dokonaniem ze względu na nadrzędny interes małej grupy mieszkańców, która ocenia jedynie dobro i potrzeby własne, nie zwracając uwagi na potrzeby wszystkich mieszkańców.

Radny Robert Ślusarczyk stwierdził, że właściwie większość kwestii została już poruszona przez przedmówców, jednak chciałby odnieść się do tematu, korzystając ze swojego wieloletniego doświadczenia. Zaznaczył, że był już kilkakrotnie przewodniczącym komisji oraz zasiadał w wielu komisjach, w niektórych kadencjach nawet w trzech jednocześnie. Podkreślił, że ustawodawca pozostawia samorządom swobodę w zakresie prowadzenia transmisji z posiedzeń komisji, a praktyki w tym zakresie bywały w przeszłości różne. Ze swojego doświadczenia wskazał, że mieszkańcy uczestniczą w komisjach najczęściej wtedy, gdy poruszane są sprawy, które ich bezpośrednio dotyczą lub wymagają interwencji samorządu, organu wykonawczego. Zdarza się również, że obecne są osoby zainteresowane jedynie przebiegiem dyskusji, bez zabierania głosu, co jest zgodne z prawem – takim osobom nie można odmówić udziału w posiedzeniu. Przypomniał sytuację, gdy w trakcie posiedzenia pojawiła się lokalna telewizja z pytaniem o możliwość wejścia na komisję. Nie widział wówczas przeszkód i posiedzenie to było nagrywane. Podkreślił jednak, że zdarzają się sytuacje, w których osoby uczestniczące w komisji – często zdenerwowane – wypowiadają publicznie informacje wrażliwe, które nie powinny znaleźć się na szerszym forum. Wspomniał, że w niektórych samorządach istnieje możliwość bezpośredniego uczestnictwa mieszkańców online w pracach komisji. W ocenie radnego wymaga to od przewodniczącego szczególnej rozwagi i znajomości przepisów dotyczących jawności. Wspomniał także o doświadczeniu z czasów, gdy był przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Podczas przerwy, gdy część osób opuściła salę, a trzy osoby pozostały, posiedzenie zostało nagrane i upublicznione. Wydarzenie to – które miało miejsce w 2011/2012 roku – wywołało szerokie komentarze w mieście i w jego ocenie było bardzo przykre, a także zostało politycznie politycznie przeciwko niemu. Stwierdził, że sytuacja mogłaby wyglądać inaczej, gdyby wówczas prowadzona była transmisja i przerwa ta zostałaby dostrzeżona.

Mieszkanka Miasta powiedziała, że korzystając z okazji, że jest to sesja nadzwyczajna, w której nie przewidziano punktu „wolne wnioski i stanowiska”, zwróciła się do Burmistrza Miasta z prośbą o odstąpienie od negocjacji w sprawie Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego w rejonie ulicy Królewieckiej. Wskazała, że z informacji uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej wynika, iż inwestor, mimo przedłużonego terminu, nie wypowiedział się, a przepisy pozwalają na odstąpienie od negocjacji. Następnie odniosła się do procedowanej uchwały, zwracając uwagę na uzasadnienie, które – jej zdaniem – wpisuje się w typowy schemat narracji urzędniczej. Podkreśliła, że uzasadnienie to równie dobrze mogłoby zostać skonstruowane w uzasadnienie

uwzględniający jej wniosek, a przedstawiona opinia prawna odnosiła się do pytania o obowiązek transmisji. Przypomniała, że w przypadku posiedzeń komisji nie ma formalnego zakazu transmisji, a to, co nie jest zakazane, jest dozwolone. Z opinii Inspektora Ochrony Danych Osobowych nie wynika przeciwwskazanie do prowadzenia transmisji, pod warunkiem spełnienia odpowiednich rygorów. Podkreśliła, że powołane stanowisko Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji jest niepełne, ponieważ prace legislacyjne w tym zakresie nie trwają. Zauważyła, że część samorządów jest sceptycznie nastawiona do transmisji posiedzeń komisji, jednak urzędnicy wskazali, że decyzja w tej sprawie należy do rady, a więc od dobrej woli radnych zależy, czy posiedzenia komisji będą transmitowane. Odniosła się również do kwestii technicznych i organizacyjnych, wskazując, że analizując jej wniosek, należy podejść do niego w sposób nie taki czy się da, lecz jak można to zrobić. Stwierdziła, że odpowiedni sprzęt istnieje, ponieważ w przeszłości uczestniczyła w Komisji, której przewodniczącym był radny Łukasz Lipiński, posiedzenia tej komisji były nagrywane, a obraz wyświetlany - do celów protokołu. Odniosła się także do problemu nakładania się posiedzeń komisji, wskazując, że jedynie dwie komisje pokrywają się w poniedziałki, więc wystarczyłoby je rozdzielić. Zwróciła uwagę, że w przedstawionym uzasadnieniu nie odniesiono się do wielkości środków potrzebnych na realizację obowiązku transmisji posiedzeń komisji. Podkreśliła, że kluczowe jest stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich, który opowiada się za prowadzeniem takich transmisji i w związku z tym wystąpił do Ministerstwa o przeprowadzenie procedury zmiany przepisów. Zdaniem Rzecznika, transmisje umożliwiłyby mieszkańcom zapoznanie się z pełną argumentacją przy projektach uchwał oraz innych sprawach omawianych na komisjach, gdyż z protokołów często nie wynika, co konkretnie powiedział dany radny ani jakie były argumenty za lub przeciw. Zaznaczyła, że w wielu protokołach stosowane są jedynie ogólne sformułowania typu „odbyła się dyskusja”, co nie odzwierciedla rzeczywistej treści wypowiedzi radnych. Odniosła się także do wystąpienia radnego Roberta Ślusarczyka, wskazując, że gdyby istniał obowiązek nagrywania, nie doszłoby do takiej sytuacji, gdyż transmisja zostałaby upubliczniona na BIP-ie. Na koniec podkreśliła, że komisja w ogóle nie rozważyła możliwości częściowego uwzględnienia wniosku, np. w formie nagrania posiedzenia, które byłoby później zanonimizowane i upublicznione.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu Przewodnicząca Rady Miasta poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Uchwałę Nr XX.149.2025 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Mińsk Mazowiecki na lata 2025 – 2033 podjęto w głosowaniu: 17-za, 2-przeciw, 1-wstrzymujący się.

Po wyczerpaniu porządku obrad, Przewodnicząca Rady Miasta dziękując wszystkim za udział o godz. 16.16 zamknęła XX sesję Rady Miasta.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządziła:

/-/ Wioletta Wójcicka